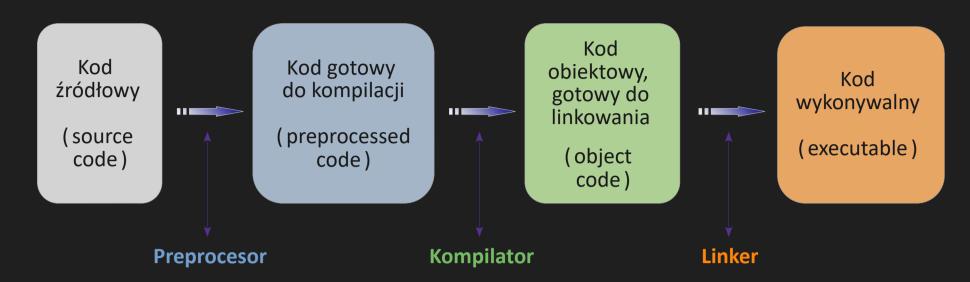
Narzędzia Wspierające Programowanie

Pliki obiektowe i linkowanie

🐹 🛮 Przypomnijmy, jak wygląda prosta droga budowania aplikacji z kodu w C/C++ :



- Funkcje w kodzie, skompilowane do kodu maszynowego, nazywamy obiektami.

 Jeśli podzielimy kompilację na etapy (g++ -c kod.C), to obiekty zostaną osadzone w pliku obiektowym (.o). Na powyższym schemacie kompilowany jest jeden kod.

 Ale kodów może być wiele, a funkcje wywoływane w jednym pliku mogą być dostępne w innym. Zatem ostatnim etapem jest linkowanie, gdzie linker łączy wywołanie funkcji z jej obiektem.
- Przykład. Mamy klasę complex w plikach complex.h i complex.C oraz kod klienta complex_client.C, który wykorzystuje tę klasę. Skompilujmy wpierw klasę:
- \$ g++ -c complex.C
 - → Dostaliśmy complex.o. Jest to plik z obiektami. Czym podejrzeć jego zawartość?
- \$ nm complex.o ← narzędzie wypisujące listę obiektów w plikach skompilowanych
 - → Widzimy pewne obiekty, niektóre mają w nazwach complex i jej metody, ale całość tonie w "dziwnych znaczkach". To efekt tzw. dekoracji nazwy ("name mangling").
- \$ c++filt {symbol} ← skopiujmy jeden z symboli. c++filt wykona "demangling" do formy piewotnej, gdzie widzimy prototyp funkcji w kodzie C/C++
- \$ nm −C complex.o ← nm z opcją −C automatycznie "zdemangluje" obiekty na liście.
 - → Widzimy też przed nazwą tzw. "typy". Skupmy się na dwóch:

T(t): oznacza, że obiekt jest w tym kodzie

U : (undefined) oznacza, że symbolu w tym kodzie nie ma.

Zwykle potrzeba zewnętrznej biblioteki (pliku z obiektami, gdzie ten obiekt jest)

(Tutaj: funkcje C++ są częścią C++ standard library i są automatycznie łączone na etapie linkera).

Linkowanie statyczne i dynamiczne

Istnieją dwa sposoby linkowania kodu:

- statyczne: utworzona aplikacja będzie mieć w sobie wszystkie potrzebne obiekty.
- dynamiczne: aplikacja będzie korzystać z obiektów w osobnych plikach. Przy włączeniu aplikacji, dynamic linker wgra je z dysku do pamięci.

W Linuxie funkcjonuje pojęcie biblioteki (library). Ukażemy je, omawiając rodzaje linkowania.

• Linkowanie statyczne

Skompilujmy klasę complex do pliku obiektowego complex.o:

```
$ g++ -c complex.C
```

Można go teraz spakować do biblioteki statycznej (static library) o rozszerzeniu .a:

```
$ ar -rc libcomplex_stat.a complex.o
```

→ Jest to archiwum obiektów (statycznych). Działanie to nabiera szczególnie sensu, jeśli chcemy więcej plików obiektowych połączyć w paczkę poświęconą jakiemuś zadaniu.

Aby podejrzeć zawartość, stosujemy:

Mamy kod klienta complex_client.C i klasę complex, tkwiącą w bibliotece statycznej. Zbudujmy z tego aplikację:

```
$ g++ complex_client.C -L. -lcomplex_stat -o complex_stat.exe
```

```
gdzie: -L : ścieżka poszukiwania bibliotek, -l____ poszuka biblioteki lib____
```

Sprawdźmy obiekty w utworzonej aplikacji:

```
$ nm -C complex_stat.exe
```

→ obiekty klasy complex są w kodzie. Ale nie ma obiektów standardowych C++, czyli aplikacja nie jest statyczna na 100%. Jeśli chcemy całkowicie ją "ustatycznić", dodajemy opcję -static:

```
$ g++ -static complex_client.C -L. -lcomplex_stat -o complex_fullstat.exe
```

Gdy porównamy długości tych aplikacji (ls –ogh complex_*stat.exe), różnica jest uderzająca. Nic dziwnego: nm –C pokaże nam, że wszystkie bez wyjątku obiekty tkwią w kodzie.

• Linkowanie dynamiczne

Pierwszym etapem jest utworzenie z klasy complex pliku "shared library" (biblioteka współdzielona), Mówi się też, że będzie zawierać obiekty dynamiczne.

```
$ g++ -fPIC complex.C -shared -o libcomplex.so
```

- ← opcja -fPIC (Position-Independent Code) sprawia, że adresy obiektów są względne.
 Zostaną doprecyzowane przy wykonaniu aplikacji, gdy dynamic loader podłączy plik . so .
- ← opcja -shared utworzy plik typu .so

Narzędzie nm –C pokaże nam obiekty. Ale opcja –D pozwoli nam skupić się na tych dynamicznych:

```
$ nm -DC libcomplex.so
```

→ Obiekty z symbolem T – to obiekty dynamiczne w naszym kodzie.
 Te z symbolem U – to obiekty dynamiczne, których kod potrzebuje (liczymy, że są gdzie indziej)

Zbudujmy teraz aplikację, podpinając powyższy plik . so :

```
$ g++ complex_client.C -L. -lcomplex -o complex_via_so.exe
```

Zajrzyjmy do obiektów (nm -DC complex_via_so.exe) i porównajmy długości aplikacji.

Zmieńmy na chwilę nazwę pliku . so i spróbujmy wykonać aplikację:

```
$ mv libcomplex.so{,.0}
$ ./complex_via_so.exe
error while loading shared library: libcomplex.so: cannot open shared object
file: No such file or directory
$ mv libcomplex.so{.0,}
```

- → Widzimy, że gdy potrzebny plik .so zniknie, to program się nie wykona.
- Podsumujmy więc główne różnice obu metod:

Linkowanie statyczne

- kod jest niezależny od bibliotek
- ale jest dłuższy
- wykonanie: wejdzie do pamięci jako całość

Linkowanie dynamiczne

- kod jest krótszy, zadania ceduje na biblioteki
- uzależniony od bibliotek na dysku
- wykonanie: kod i biblioteki wejdą do pamięci

Lokalizowanie potrzebnych bibliotek

Dzięki typowi U w wypisie z narzędzia nm, możemy identyfikować brakujące obiekty. Ale plik z obiektami również wie, gdzie zamierza ich poszukiwać.

```
$ objdump -p complex_via_so.exe | grep NEEDED
```

→ jak widzimy, klasy complex aplikacja poszuka w bibliotece libcomplex.so. Zauważmy, że potrzebuje ona też biblioteki standardowej języka C, libc.so.

Z ciekawości możemy też sprawdzić, czego potrzebują pozostałe pliki obiektowe i aplikacje:

Zauważmy, że biblioteki wypisywane są bez dokładnej lokalizacji na dysku. Z drugiej strony, podczas wgrywania aplikacji lub biblioteki do pamięci, dynamic linker ma pomysł, gdzie poszuka tych bibliotek. Aby dowiedzieć się, gdzie planuje poszukać, piszemy:

Przesuńmy teraz naszą bibliotekę libcomplex.so w inne miejsce:

```
$ mkdir lib; mv libcomplex.so lib/
```

Próba włączenia complex_via_so.exe się nie uda. Również ldd pokaże, że nie widzi biblioteki:

```
$ ldd complex.so | grep libcomplex
libcomplex.so ⇒ not found
```

Jak to naprawić? Pierwszą radą jest – zbudować aplikację na nowo, aktualizując ścieżkę dostępu do biblioteki. Ale czasem nie jest to możliwe, np. gdy nie mamy praw do zbudowania. Linux ma zmienną środowiskową LD_LIBRARY_PATH. Jeśli wpiszemy tam ścieżki, to dynamic linker będzie poszukiwał bibliotek w nich. Uwaga: gdyby poszukiwane obiekty były w bibliotekach na różnych ścieżkach, to dynamic linker pobierze pierwszą pasującą, w kolejności czytania.

Ścieżkę LD_LIBRARY_PATH można zaktualizować chwilowo, przy wywołaniu aplikacji:

```
$ LD_LIBRARY_PATH=./lib:$LD_LIBRARY_PATH ./complex_via_so.exe
```

Można też ustawić to w sesji, a na zupełnie trwałe – dopisać do ~/.bashrc (~/.bash_login).

Dodatek

W środek każdej aplikacji można wstawić zmienne RPATH i/lub RUNPATH, wpisując dodatkowy katalog, na którym dynamic linker będzie poszukiwał biblioteki. W zasadzie, można to wpisać już na etapie linkowania, dodając poniższą opcję:

- \$ g++ ... -Wl,-rpath=mypath ... ← wpisze aplikacji do RUNPATH ścieżkę mypath
 - ← (ustawi RUNPATH. Aby wymusić RPATH, dodajemy -Wl, --disable-new-dtags)

Jednak zwykle nie tu mamy problem. Bo jeśli możemy zbudować kod na nowo, to zwykle zmianę ścieżki możemy uwzględnić opcją –L. Raczej mamy już zbudowaną aplikację i nie możemy jej zrekompilować. Istnieje narzędzie patchelf, służące wstawieniu (lub zmianie) zmiennej R(UN)PATH do aplikacji:

- \$ patchelf --set-rpath /pelna/sciezka/ complex_via_so.exe
 - ← (w rzeczywistości, ustawi RUNPATH. Aby wymusić RPATH, dodajemy --force-rpath)

Sprawdźmy teraz, czy ldd widzi naszą ścieżkę. Następnie spróbujmy wywołać aplikację:

- \$ ldd complex_via_so.exe | grep libcomplex
- \$./complex_via_so.exe

Aby skasować ścieżkę R(UN)PATH, wywołujemy patchelf z opcją --remove-rpath:

\$ patchelf --remove-rpath complex_via_so.exe

Dodatek

Dowiedzmy się, w jakich ścieżkach systemowych g++ domyślnie szuka bibliotek:

\$ g++ -print-search-dirs | grep libraries

Z kolei, jeśli poprzez opcję –L____ w poleceniu g++ wskażemy dodatkowe ścieżki, to mają one priorytet nad ścieżkami systemowymi.

Możemy też sprawdzić "na żywo", gdzie podczas budowania aplikacji linker szukał kolejnych bibliotek. Aby to zobaczyć, trzeba linkerowi przekazać opcję verbose. Np. w takiej komendzie:

\$ g++ -Wl,--verbose complex.o -o complex.exe

Z racji długiego wypisu, warto go przekierować do pliku (>myout.log) i podejrzeć przez less.